№ 187. Wtorek 13. Sierpnia 1861. Rok wydania 51.

GAZETA LWOWSKA.

Z Dodatkami kosztuje w prenumeracie: Bez poczty: kwartalnie 4 zł.; miesięcznie 1 zł. 40 centów. Z pocztą kwartalnie 5 zł. miesięcznie 1 zł. 75 centów waluty austr. — Insercya w półkolumnie, drukiem garmont, 7 centów od wiersza. — Reklamacye są wolne od opłaty pocztowej.

PRZEGLĄD.

Monarchya Austryacka.

Rzecz urzędowa.

Gmina Łany polskie i Łapajówka w obwodzie złoczowskim zapewniły po wieczne czasy na założenie regularnej parafialnej szkoły w Łanach polskich następujące składki:

1. Obowiązały się rzeczone gminy znajdujący się już w Łanach polskich pod konskr. nr. 64 budynek szkolny zrestaurować własnym kosztem, utrzymywać go zawsze w dobrym stanie, a w przypadku jeżeliby się rozwalił, na miejscu jego wystawić nowy budynek i utrzymywać.

2. Na opał szkoły dodawać rocznie 6 sągów miękkiego drzewa i porąbać, sprawiać własnym kosztem potrzebne porządki i rekwizyta szkolne i utrzymywać je zawsze w dobrym stanie.

3. Na utrzymanie nauczyciela płacić rocznie w kwartalnych ratach z dołu 80 zł. w. a. gotówką i dodawać 6 korcy żyta, 2 korcy jęczmienia, 3 korcy hreczki i jeden korzec prosa w kwartalnych ratach z góry, prócz tego odstąpiły rzeczone gminy na każdoczesnego nauczyciela pod użytek z parceli łąkowej pod top. l. 648 starą, 773 nową w Łapajówce 182 sążni kwadratowych jako grunt ogrodowy, następnie z tej samej parceli jeden morg 1056 sążni kwadratowych, a nakoniec z łąkowej parceli pod top. l. 568 starą, 647 nową jeden morg 668 sążni kwadr. jako grunt orny na zasiew.

Dla polepszenia tej dotacyi szkolnej obowiązał się także gr. k. pleban w Łanach polskich przez czas swego duchownego funkcyonowania, płacić rocznie 2 zł. w. a. i odstąpił część należącego do probostwa ogrodu na założenie szkółki owocowej.

Udowodnioną temi ofiarami troskliwość o rozszerzenie nauki między ludem podaje c. k. galic. Namiestnictwo z zasłużonem uznaniem do wiadomości powszechnej. Lwów 11. lipca 1861.

Sprawy krajowe.

(Wyszczególnienie i mianowanie. — Nowiny dworu.)

Wiedeń, 10. sierpnia. Jego c. k. apost. Mość raczył najwyższem postanowieniem z 27. lipca b. r. powiatowemu dyrektorowi finansów w Stryju w Galicyi wschodniej, finansowemu radcy Jędrzejowi *Szuszkiewiczowi*, w łaskawem uznaniu wiernej i lojalnej jego zasługi nadać kawalerski krzyż orderu Franciszka Józefa.

— Minister stanu nadał opróżnioną przy grecko-nieunickiem gimnazyum w Suczawie posadę nauczyciela gimnazyalnemu nauczycielowi w Tarnowie Augustowi *Klimpfinger*.

Salcburg, 8. sierpnia. Jego cesarzew. Mość Arcyksiążę Ludwik przybył tu dziś o 8 rano i wysiadł w c. k. zimowych apartamentach. W południe nadjechał także Jego ces. Mość Arcyksiążę Franciszek Karol i wysiadł w tym samym pałacu.

(Ustawa z dnia 31. lipca 1861 o regulaminie rady państwa.)

Aby uregulować w drodze prawa warunki porządku czynności, również wzajemnych i zewnętrznych stosunków obu izb rady państwa odnośnie do §. 21 ustawy zasadniczej o reprezentacyi państwa z dnia 26. lutego 1861, na wniosek rady państwa postanowiłem i rozkazuję:

§. 1. Mianowani od Cesarza prezesi obu izb rady państwa mają przed otwarciem posiedzeń Cesarzowi złożyć miasto przysięgi w ręce jego ślub wierności i posłuszeństwa, przestrzeganie praw i sumienne wypełnianie swych obowiązków.

Tych jako i mianowanych od Cesarza wiceprezesów, przedstawi wyznaczony do tego rozkazem cesarskim minister członkom izby, zgromadzonym na mocy zwołania cesarskiego w oznaczonym dniu i godzinie w miejscu posiedzeń.

Następnie złożą na wezwanie prezesa ślub podobny wiceprezesowie i członkowie izby. Później wstępujący członkowie składają ślub przy wstąpieniu.

§. 2. Po dokonanem ślubowaniu zagaja uroczyście radę państwa w obecności obu izb albo sam Cesarz w własnej osobie albo upoważnieni do tego komisarze, witając izbę poselstwem cesarskiem.

§. 3. Dokonany w sejmie wybór członka izby deputowanych ma sprawdzić izba, jeżeli zachodzą ważne przeciw wyborowi zarzuty. Izba wybiera do tego wydział, dokąd jednak nie może być powołanym ten, o którego wybór rzecz się toczy.

Uchwała względem ważności wyboru następuje na wniosek tego wydziału. Tenże wydział przegląda także legitymacye i akta wyborcze deputowanych wybranych z rozkazu Cesarza w duchu §. 7. ustawy zasadniczej o reprezentacyi państwa, zamiast z łona sejmów bezpośrednio z okręgów, miast i ciał wyborczych.

Jak długo izba wyboru zakwestyonowanego nie uzna za nieważny, deputowany, o którym mowa ma krzesło i głos w izbie.

§. 4. W razie uznania nieważności wyboru deputowanego, równie jak w razach oznaczonych w §. 17 ustawy zasadniczej, o reprezentacyi państwa, należy natychmiast zarządzić nowy wybór.

Przewidziany w §. 17 ustawy zasadniczej przypadek dłuższej przeszkody zasiadać w izbie dla którego z jej członków, zachodzi wówczas jeżeli członek izby przeciągnąwszy udzielony sobie urlop nad ośm dni, lub oddaliwszy się bez urlopu nie słucha wezwania prezesa powrócić w przeciągu dni czternastu, lub usprawiedliwić swą nieobecność, pod zagrożeniem, że w razie przeciwnym będzie uważany jako wystąpił z izby.

§. 5. Rząd może wnioski swoje wprzód pierwszej lub drugiej przedkładać izbie; tylko wnioski finansowe mają być wprzód przedkładane izbie deputowanych.

Przy układaniu porządku dziennego mają pierwszeństwo wnioski rządowe, przed wszystkiemi innemi przedmiotami, o ile te nie są już przedtem wzięte pod dyskusyę.

Wnioski rządowe, lub wnioski pochodzące z jednej izb nie potrzebują poparcia i nie mogą być odrzucone bez dyskusyi wstępnej.

O ile wnioski wydziałów, komisyi lub komitetów różnią się od wniosków rzeczonych bądź całkowicie bądź w niektórych tylko częściach, po odrzuceniu tych poprawek należy poddać zawsze jeszcze i pierwsze wnioski w ich pierwotnym kształcie pod głosowanie.

Rząd może w każdym czasie wnioski swoje zmienić lub usunąć, poczem żaden z członków izby nie może ich podnosić i dalszej poddawać dyskusyi.

§. 6. Minister, kanclerz dworu, szefowie władz centralnych i ich zastępcy mają prawo na mocy §. 19 ustawy zasadniczej o reprezentacyi państwa zabierać głos kilkakrotnie, nie przerywając jednak mowcom w ciągu ich głosu. Dozwolono im jest także odczytywać wypracowania na piśmie. (D. n.)

Ameryka.

(Z teatru wojny. — Skutki porażki w Unii. — Blokada.)

Washington, 23. lipca. Strata wojsk naszych, w pierwszej chwili popłochu zbyt przesadzona, pokazało się, że nie jest tak wielka. Poległych i rannych najwięcej jeśli będzie tysiąc; w tem tylko najgorzej, że cała armia pierzchła i dopiero teraz manowcami ściągają się zbiegi. Minister wojny telegrafuje do tutejszego *Union-Defence* komitetu: Dodajcie panowie ludziom otuchy, porażkę naszą wkrótce powetujemy. Wytężamy wszystkie siły, ażeby tu skoncentrować niezłomną armię. Kilka pułków już nadeszło, drugie są w drodze, a nasze twierdze nad Potomakiem są dobrze zaopatrzone. Stolica bezpieczna. *(The Capital is safe).*

— Depesza, którą jenerał Beuregard zawiadamia prezydenta Davis o odniesionem zwycięstwie, tak się wyraża: „Walka trwała od 9. do 4. godziny. Utrzymaliśmy plac boju. Straty obostronnie są ogromne."

— *Times* pisze o klęsce wojsk Unii północnej amerykańskiej co następuje:

Wojsko pobite na głowę jest całkiem zdemoralizowane i przestało istnieć jako ciało wojskowe, lecz za to dziesięćkroć większa siła gotowa jest wyciągnąć w pole, aby takiemu samemu uledz może losowi. Chcielibyśmy, aby z tego zwycięstwa dała się jaka korzyść wywróżyć bądź dla zwycięzców, bądź dla zwyciężonych, lecz nie widzimy ani tego upokorzenia z jednej strony, ani tego tryumfu z drugiej, co by mogły ułatwić zawarcie pokoju. W zwycięstwie tem nie możemy niestety nic więcej dopatrzyć jak tylko nową okazyę do rozbudzenia namiętności stronnictw.

Daily News utrzymuje, że pierwszym krokiem Stanów północnych musi być reorganizacya armii. Przekonano się, że separatyści są niebezpiecznym przeciwnikiem, nie tylko iż się trzymają obronnie, ale iż widocznie zdolnych i doświadczonych mają oficerów.

Lekcya ta nauczy zapalonych unionistów cierpliwości i posłuszeństwa dla tych, którzy posiadają rzeczywiście wiadomości wojskowe.

Poczta nowojorska przyniosła pod dn. 20. lipca następujące jeszcze bliższe szczegóły o ruchach obu armii, stojących naprzeciw siebie nad Missuri i Arkansas. Jenerał Lyons miał się posunąć ku Springfield na czele 6000 luda i 24 dział polowych rozmaitego wagomiaru z wszystkiemi pociągami. Jenerał Cullough i gubernator Jackson cofnęli się po za linię Arkansasu, dla ćwiczenia wojsk swoich w marszach wojennych. Korpus ten z pułkiem Missisipi i strzelcami z Texas włącznie, liczy 17.000 luda. Cała siła jenerała Lyons wynosi od 10.000 do 12.000.

Jamieson i jego stronnicy zatrzymali w połowie lipca pociąg na kolei żelaznej, przejeżdżający miasto Kansas w zamiarze zabrać z kraju Indyan rodziny i mienia żołnierzów Unii. Zabrał mnóstwo wozów i zasobów wojennych, wydał na wszystko kwity, i połowę tej zdobyczy miał przeznaczyć na zakupienie broni dla wojsk południowych.

Nowy Jork, 27go lipca. Według doniesień z twierdzy Pickens zawiadomił admirał Milne rząd angielski, że blokada zupełnie nie jest dostateczną.

Anglia.

(Nowiny dworu. — Okręt Warrior.)

Londyn, 7go sierpnia. Książę Albert z księciem pruskim wyjeżdżali do Portsmouth oglądać twierdze tamtejsze, Jej Mość Królowa z księżną Alice wyjeżdżała naprzeciw nich, potem razem wrócili do Osborn.

— Jutro po południu spławiać będą po pierwszy raz Tamizą okręt „Warrior" do Greenhithe. Tam z końcem sierpnia otrzyma kompas i inne przyrządy, w wrześniu puści się morzem do Portsmouth, zkąd w dalszą próbę uda się do zatoki Biskajskiej.

(Obrady parlamentu z 2. sierpnia.)

W izbie wyższej lord Wodehouse złożył na stół izby niektóre pisma ściągające się do księstwa Massy Carary. Margrabia Normanby zapowiedział wniosek, aby ułożyć adres do Królowej z prośbą o przedłożenie listów ściągających się do stanu rzeczy w tem księstwie, angielskiego konzula Waltona od r. 1855 do 1858. Margrabia motywuje swój wniosek. Podczas gdy zwiedzał Modenę, władze tamtejsze za każdym razem objaśniały go z wszelką uprzejmością co do stanu rzeczy w księstwie. Massa Carara była wystawioną na nadzwyczajne gwałty i zbrodnie z przyczyn politycznych, iż zawiązało się tam wiele tajnych stowarzyszeń. Dlatego chodzi mu o to, aby poznać w tym względzie zdanie tego światłego i bezstronnego męża, który w owym czasie jako konzul zastępował tam rząd Wielkiej Brytanii. Słychać, że przyjaciele i doradzcy księcia Modeny postanowili ogłosić publicznie wszystkie dokumenta i dowody urzędowe na obronę księcia. Wykaże się z nich, że hr. Cavour konspirował lat dwanaście i wyjdą na jaw sposoby i środki jakich używali konspiratorowie.

Lord Wodehouse odpowiada, że listy p. Walton były poufne i że nie uznaje za stosowne przedkładać je na widok publiczny.

W izbie niższej lord Griffith zwraca uwagę na zajęcie Tetuanu, i wyraża nadzieję, że rząd będzie się starał wpływem swym niedopuścić, aby Hiszpanie zatrzymali to miasto.

Bowyer potępia surowe postępowanie Cialdiniego i Pinellego we Włoszech południowych. Ludność tamtejsza życzy sobie powrotu na tron Króla Franciszka II. Dobrzeby było, aby Anglia wpływem swoim stanęła w ich obronie.

Lord Palmerston odpowiada, że Hiszpanie nie mają zamiaru zatrzymać Tetuanu i oddadzą go zapewne, gdy Cesarz marokański wypłaci Hiszpanii należne sumy. Co do Neapolu ludność tamtejsza byłaby bardzo dziwacznym narodem, gdyby sobie mogła życzyć powrotu takiego rządu jak były rządy Franciszka II. Przypomina przyjęcie Garibaldego. Ludzie, którzy walczą przeciw wojskom sardyńskim w Neapolu nie są prostymi rozbójnikami, lecz daleko jeszcze gorsi zbrodniarze, iż popełniają okrucieństwa nie dla pieniędzy lecz z zemsty i w zamiarach osobistych. Tuszy, że stanowcze wystąpienie Cialdiniego i Pinellego zdoła wkrótce przywrócić spokój w Neapolitańskiem.

Mr. Fitzgerald powraca do sprawy zajęcia Tetuanu. Przypomina, że lord Russell niedawno temu twierdził właśnie co innego i że Hiszpania urzędownie oświadczyła, że zamierza Tetuan zmienić w twierdzę pierwszego rzędu. Gabinet angielski, coby to ścierpiał, stałby się winnym zaniedbania najważniejszych widoków Anglii.

Lord Palmerston odpowiada, że sprzeczność między oświadczeniem jego a lorda Russella ztąd wynikła, że Cesarz marokański dał się z tem słyszeć, że nie zapłaci ani szylinga więcej Hiszpanom, na co rząd hiszpański odpowiedział, że nie odda Tetuanu. Lord Palmerston tuszy jednak, że Cesarz marokański wypłaci należytość Hiszpanii, a natenczas Hiszpanie niezawodnie oddadzą mu napowrót Tetuan.

Francya.

(Nowiny dworu. — Marynarka.)

Paryż, 7. sierpnia. Król szwedzki z księciem Oskarem przybyli, pisze *Monitor*, dnia 6. b. m. o pół do czwartej do St. Cloud. Cesarz oczekiwał ich z całym dworem i dostojnikami korony, uścisnął Króla i księcia Oskara serdecznie. W piątek odprawi się na polu marsowem rewia cesarskiej gwardyi i załogi paryskiej.

— W dzień przyjazdu Króla szwedzkiego dany był w St. Cloud obiad na 30 osób, na który zaproszeni byli goście szwedzcy i pierwsi urzędnicy dworu francuskiego. Jak słychać, odwiedzi Król szwedzki także obóz pod Chalons; dziś był z wizytą u księżny Matyldy w Saint-Gratien, a wieczór będzie z Cesarzem na operze. Jenerał Willisen, adjutant Króla pruskiego, przyjmowany był dzisiaj w St. Cloud, przywożąc własnoręczny list Króla pruskiego do Cesarza.

— Do ministeryum marynarki nadeszło doniesienie, że kontradmirał Reynaud z swoją eskadrą antylską przybył pod Charleston. Dywizya floty kontradmirała Lacapelle pozostanie na śródziemnem morzu. Ze względu na Anglię odstąpiono od planu zawiązać ją w eskadrę odnogi kaletańskiej i Oceanu. Natomiast rada admiralicyi przyjęła wniosek kontradmirała de la Roncière le Nourry względem utworzenia rezerwy marynarskiej. Dwie nowe pancerne fregaty: „La Couronne" i „La Normandie" zaczną się z rozkazu Cesarza niezwłocznie budować.

Włochy.

(Doniesienia z Rzymu. — Załoga francuska. — Wydalenie uczniów z San Michele. — Proklamacya komendanta w Teramo. — Wywołanie z kraju kardynała Riario i znakomitych osób.)

Według doniesień z Rzymu w *Gaz. wied.* z 10. b. m. obsadzili Piemontanie całe wzdłuż pogranicza papieskiego państwa wojskiem, chcąc przeciąć reakcyonistom wszelkie sposoby salwowania się ucieczką z ziem neapolitańskich, a powtóre ażeby nie dopuścić ztąd dla nich zasiłków.

— Z Rzymu donosi *Pays* z pierwszych dni bieżącego miesiąca: Pułki drugiej dywizyi zluzowały pierwszą dywizyę, i załoga zajęła te nowe stanowiska: Subiaco, Veroli i Monte rotondo. W Rzymie stoi teraz 7., 25., 40. i 62. pułk liniowy, przy nich 3. i 20. batalion strzelców z dwoma szwadronami huzarów. Jenerał Goyon powrócił wczoraj z Civitavecchia, a księcia Grammont spodziewano się wkrótce z powrotem.

Rzym. Dzienniki zajmują się wydaleniem ośmnastu uczniów z instytutu San Michele. Jedne mówią, że ci uczniowie wydawali buntownicze okrzyki: Niech żyje Garibaldi! drugie utrzymują, że tę karę zasądzono na nich za wielkie naruszenie moralności. Wszystkie te twierdzenia, mówi korespondent dziennika *Allg. Ztg.*, są mylne. Od niejakiego czasu okazywali ci młodzi ludzie godny ubolewania opór przeciw trzem swym nauczycielom w sprawie porządku domowego. Musiano ich tem bardziej karać przykładnie, że atmosfera cała przepełniona jest samym duchem niepodległości i buntu, a przełożony dopełnił tylko swej powinności.

— Obwieszczają dzienniki, pisze *Gaz. wied.*, osnowę proklamacyi piemonckiego komendanta wojskowego z Teramo. Dwakroć warta, by ją słyszano, ponieważ sam taki nawet dziennik jak *Unita Italiano* twierdzi, że nie wyrówna jej dzikim i grubiańskim pogróżkom. Galateri obwieszcza:

Przybywam bronić ludzkości i własności, a przytłumić rozboje. Dobry dla dobrych będę nieubłaganym i srogim dla rozbójników. Wczoraj wydarto pewnym rodzicom młodego ich syna, i nie zwrócono go, aż złożyli okup, który jeden z rozbójników despotycznie nałożył. Dobrzy nie powinni pozwalać złym wyrządzać sobie krzywdy, niech się uzbroją w widły, kosy i tp. i niech ich ścigają wszędzie, a gwardya narodowa i wojsko przybędą zawsze dobrym na pomoc. Kto rozbójnika przyjmie pod dach swój, będzie rozstrzelany bez względu na wiek, płeć lub stan; to samo czeka szpiegów. Kto może dać zwierzchności objaśnienie, lub będzie wezwany dopomódz jej wyśledzić kryjówki lub rozpoznać ruchy nieprzyjaciela a tego nie uczyni, tedy dom jego zostanie zrabowany, a potem z dymem puszczony. Wszyscy rozsiewacze fałszywych a niepokojących wieści będą surowo karani. Jako za złe kara, tak za dobre nastąpi nagroda. Jestem z takich co umieją dotrzymywać słowa. Komendant wojska kawaler Galateri.

Półurzędowa Gazeta donosi, że jenerał Cialdini kazał uwięzić i przed sąd wojenny stawić oficera, który w Somma sześciu ludzi kazał rozstrzelać. Czekamy, pisze *Gaz. wied.*, ogłoszenia kary i jej wykonania.

— Z Neapolu z 2. sierpnia donoszą:

Przedwczoraj póżnym wieczorem kwestor miasta udał się do kardynała Riario i uwiadomił go, że na rozkaz jenerała Cialdiniego musi w dwóch godzinach opuścić Neapol. Kardynał oświadczył, że ustąpi tylko przemocy, na to odpowiedziano mu, że w razie potrzeby użytą zostanie. Kardynał musiał więc uledz, i o godzinie 11. wsiąść na parowiec dla niego przygotowany, i popłynąć do Civitavecchii. Tłum pospólstwa, który nadspodziewanie prędko dowiedział się o tem postępowaniu, otoczył powóz kardynała i długo towarzyszył mu gwizdając i sykając, a nareszcie udał się do Foresteria, aby namiestnikowi podziękować za ten czyn ostatni. Jak łatwo wywołać tu podobną demonstracyę, o tem powszechnie wiadomo. Oprócz dekretu wygnania dla arcybiskupa przygotowano 24 paszportów dla rozmaitych biskupów i książąt. Półurzędowe dzienniki będą zapewne zaprzeczać skazaniu na wygnanie tak wielu osób należących do najwyższej arystokracyi, ale mogą to robić śmiało, ponieważ wielu osobom przyjacielską dano tylko radę opuścić Neapol jak najspieszniej, rada zaś taka w kraju, w którym co chwila popadają ludzie rozstrzelaniu bez sądowego wyroku, zasługuje istotnie na wdzięczność. Pogłoski, że przy aresztacyach i rewizyach przeszłego tygodnia znaleziono pisma kompromitujące kardynała

książąt Montemileto i Ottajano, książąt Pepoli i Regina, są zupełnie fałszywe; jednak nie można zaprzeczyć, że wszyscy ci panowie, tak słowami jak czynami więcej okazują przychylności dla partyi królewskiej, jak tego roztropność pozwala.

Niemce.

(Zamknięcie sejmu saskiego. — Czynności na posiedzeniu związkowem.)

Drezno, 7. sierpnia. Dziś o 12. godzinie po nabożeństwie w kościele ewanielickim, limitował książę następca tronu sejm saski w zamku królewskim. Książę przybył w towarzystwie księcia Jerzego, a poprzedzili go ministrowie i dworzanie. Po zajęciu miejsca wyraził książę radość swą, że jest upoważniony wyrazić wiernym stanom polecenie królewskie, i odczytał mowę, którą miał mieć sam Król Jego Mość.

— Czynności zgromadzonych na posiedzenie związkowe były, jak donoszą z Frankfurtu 2. sierpnia następujące: Prezydyum przedłożyło pismo Jej Mości Królowy Hiszpanii, zawierające notyfikacyę, że powiła Infantkę; postanowiono zatem odpowiedzieć na nie w sposób zwyczajny.

Prusy kazały oznajmić, że uprzedziły uchwałę związku z 31. maja b. r. względem zaprowadzenia Norymberskiego wniosku co do powszechnego niemieckiego kodexu handlowego przezto, że ten wniosek przedłożyły do przyjęcia obu izbom, i że izby potwierdziły go bez odmiany; poczem ten wniosek ogłoszono jako obowiązującą od 1. marca 1862 ustawę; przytem dały do poznania, że podzielają życzenie, ażeby odmiany nie jednostronnie były podejmowane, lecz aż po uprzedniem porozumieniu się z innemi rządami. Podobnież nastąpiły od innych rządów oświadczenia względem spraw bieżących.

Rosya i Królestwo Polskie.

(Mianowanie. — Wybory w Polsce.)

Petersburg, 5. sierpnia. *Nord* zamieszcza telegram z doniesieniem, że hr. Karol Lambert podniesiony do rangi komenderującego jenerała, został mianowany namiestnikiem w Polsce.

— Dnia 5. b. m. odbyły się w wielu obwodach Polski wybory członków do mających się utworzyć pojedyńczych rad gminnych. Instytut ten, pisze *Gaz. wied.*, utworzony na wzór zaprowadzonych w Prusiech sędziów pokoju, służyć ma do obrony mieszkańców od nadużycia urzędników, nakoniec do załatwiania między sobą drobnych spraw bez mieszania się sądów. Niektóre z gmin chciały jednogłośnie obrać Cesarza, i aż po kilkakrotnem oświadczeniu, że to nie uchodzi, postanowiły wybrać członków gminy.

Turcya.

(Reformy. — Rewia. — Doniesienia od granic Montenegru. — Wiadomości z Bejrutu.— Układy z księciem montenegryńskim rozchwiane.)

Konstantynopol, 1go sierpnia. *Monitor* podaje wiele szczegółów, w jaki sposób Sułtan zaprowadza ład i porządek w zdemoralizowanem wojsku; próżniaków wydala bez miłosierdzia, oficerów co żołd pobierali, a nie służą w szeregach uchyla, kadry zapełnia ludźmi, co potąd się kryli lub pod różnymi pozorami od służby uwalniali. Z samej kuchni w seraju wywleczono 150 chłopaków i oddano w szeregi. Za nimi poszli i majtkowie pałacowi, a których tyle było, żeby się dało okręt wojenny zapełnić. Na takich to Sułtan twardy i nikomu nie pobłaży. Chodzi teraz o umundurowanie wojska; Abdul-Azis kazał brać wzory z francuskich Zuawów, Turków i Spahów, jako stosownie poprawny mundur turecki. Sam wstaje o świcie, wychodzi i ogląda gdzie jaka administracya, a szczególnie marynarkę. Kazał budować dwa liniowe okręta, w swojej obecności każe wyprawiać na wyspie Khu-ki-bej ćwiczenia marynarskie, i nie wraca jak dopiero o ósmej, dziewiątej wieczór do siebie. Wszystkich trzech synowców swoich ma zawsze przy sobie, uczy i zaprawia do pracy. Do osobliwości to o nim *Monitor* dodaje, że tytoniu nie pali, więc też w Konstantynopolu cybuchy z mody wychodzą.

— Na prośbę fml. hrabiego Palffy, który w nadzwyczajnej misyi znajduje się w Konstantynopolu, odbyła się tam wielka rewia wojskowa. *Journal de Constantinople* donosi, że Abdi Basza, gubernator Albanii, wrócił do Skodry, odparłszy napad Montenegrynów na fort Nehaj. Fort ten jest uprowiantowany na ośm miesięcy, a otrzymał garnizon 800 ludzi. Położeniem swojem panuje on nad włościami Spizzy, i może stawić opór zamierzonemu na brzeg wylądowaniu.

Wcześniejszy, to jest 15. lipca ze Skodry datowany list zaprzecza doniesieniu, że książę Mikołaj ukarał Montenegrynów, którzy niedawno za rozbojem przekroczyli granicę. Dowódzca, o którym mówiono, że książę Mikołaj kazał go rozstrzelać, poległ w bitwie z Turkami, nie spełniła się także nadzieja, że rzeczy mieszkańcom Spizzy zrabowane, zostaną im zwrócone.

Wiadomości z Bejrutu z 20. lipca o stanie Libanu i Syryi są wcale pomyślne. Odważne postępowanie Fuada Baszy ożywiło zaufanie Maronitów. Żniwa i chów jedwabników idą bardzo szczęśliwie, wieśniak nie czuje niedostatku.

Ferik Mustafa Basza (dotychczasowy dowódzca wojsk w Bośnii,) odjechał 6go b. m. z Raguzy do Durazzo.

Mostar, 30. lipca. Jak wiadomo, umówione spotkanie Omera Baszy z Księciem montenegryńskim nie przyszło do skutku, ponieważ obydwie strony poczęły lękać się w ostatecznej chwili, czy jedna drugiej nie zastawiła zasadzki. Książę wbrew pismiennemu swemu przyrzeczeniu nie chciał wstąpić na ziemię turecką, a Omer Basza nie mógł odstąpić instrukcyi. Ośmiodniowa podróż Omera Baszy i całej komisyi okazała się daremną, złożywszy więc odpowiedzialność za złamanie słowa i za skutki oporu na księcia Mikołaja, udali się wszyscy do Castelnuovo, gdzie według otrzymanych depeszy telegraficznych mieli zejść się z Łukaszem Vukalowiczem, przywódzcą powstańców. I do tego także nie przyszło, ponieważ Łukasz lękając się zdrady Turków, nie chciał przestąpić granicy swego powiatu. — Nieufność Rajów do rządu tureckiego, a w szczególności do Omera Baszy, który od dawniejszej wyprawy nie wiele zyskał na sławie, jest tak głęboko wkorzeniona, że porozumienie między żywiołami przeciw sobie walczącemi jest niemożebne. Omer Basza przybył tu dzisiaj; gotuje się do wyprawy przeciw insurgentom i Montenegrynom; 15.000 Arnautów stanęło dobrowolnie z bronią w ręku pod jego rozkazami. Rzeczy tak stojąc, nie ma obawy dalszego szerzenia się powstania.

Doniesienia z ostatniej poczty.

Peszt, 10. sierpnia. Na dzisiejszem posiedzeniu izby wyższej które zaczęło się o godzinie 11. przed południem, odczytano projekt Deaka do adresu, głosowano przez powstanie, i na wniosek hrab. Szapary jednogłośną aklamacyą przyjęto adres bez zmiany.

Fiume, 9. sierpnia. Przybył tu komisarz królewski wraz z burmistrzem z Karlsztadu. Dnia 3. września w tabuli sądu komitatowego toczyć się będzie sprawa ośmiu osób oskarżonych z przyczyny wypadków 13. czerwca podczas trzeciego wyboru deputowanych do sejmu zagrabskiego.

Medyolan, 10. sierpnia. Dzisiejsza *Perseveranza* donosi: Francuski dowódca w Civitavecchia zmusił piemoncki okręt wojenny „Tancredi“ gdy przybywał do tamtejszego portu, zatknąć pawilon papieski i powitać port 21 wystrzałami z dział.

Dnia 2go b. m. banda powstańców napadła Colle, (prowinc. Benevent), wzięła do niewoli tamtejszy garnizon, i w kościele kazała odspiewać Te Deum. — Inna banda w mundurach i całkowitem uzbrojeniu od oficerów prowadzona przybyła z Principato ulteriore i obsadziła Gragnano. O dalszym losie dwóch tych band nie ma żadnej wiadomości. W Neapolu uwięziono w nocy z 6. na 7. b. m. wielu księży i przeszło 20 oficerów burbońskich, pomiędzy nimi jednego jenerała. Pinelli udał się do Maddaloni, gdzie powstanie bierze górę. Koło Neapolu krzyżują okręta wojenne, lękają się bowiem, aby tam nie nastąpiło wylądowanie. Z Rzymu pod dniem 7go b. m. donoszą do *Perseveranza*, że Papież i kardynał Antonelli zażądali od Goyona wydać Giorgiego. Goyon doniósł o tem do Paryża.

Madryt, 7. sierpnia. Ich król. Moście udali się do Santana. *Iberia* za obrazę Królowej skazana na zapłacenie 20.000 realów. Jeneralny kapitan Kuby wyjechał do St. Domingo.

Wiadomości handlowe.

Ceny przeciętne czterech głównych gatunków zboża i innych artykułów od 16. do 31. lipca b. r. na targach w Buczaczu, Haliczu, Manasterzyskach, Nadwórnie, Stanisławowie i Tłumaczu.

	Miejsce targu											
	Buczacz		Halicz		Manasterzyska		Nadwórna		Stanisławów		Tłumacz	
	zr.	cen.	zr.	cen.	zr.	cen.	zr.	cen.	zr.	cen.	zr.	cen.
	waluty austryackiej											
Mec pszenicy . . .	3	75	4	7	4	.	4	35	4	78	4	.
„ żyta . . .	2	50	3	33	2	60	3	.	3	25	2	40
„ jęczmienia .	1	75	.	.	1	60	2	20	2	50	2	40
„ owsa . . .	1	.	1	26	1	10	1	45	1	50	1	30
„ hreczki . .	2	.	.	.	2	.	.	.	.	.	.	.
„ kukurudzy .	2	50	3	33	2	60	3	10	2	95	2	40
„ kartofli . .	.	.	.	.	.	.	.	.	1	68	.	.
Cetnar siana . . .	1	34	.	.	.	95	1	30	.	92	1	.
„ wełny	.	.	.	.	.	.	.	.	55	.	.	.
„ nasienia konicza	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.
Sąg drzewa twardego	6	.	6	50	5	.	5	25	7	65	12	.
„ „ miękkiego	5	.	4	50	4	.	4	20	4	50	10	.
Funt mięsa wołowego	.	11	.	12	.	11	.	12	.	12	.	14
Mas okowity . . .	.	40	.	51	.	60	.	60	.	65	.	40

TEATR.

Dziś teatr niemiecki: **„Die Zigeunerin“**, opera w 3 aktach, muzyka M. W. Balfe.

We środę przedostatnie przedstawienie artystów polskich z Krakowa pod dyrekcyą p. Juliusza Pfeiffera: Na dochód p. Karola Królikowskiego: **„Żona, która zwodzi męża.“** komedya w 1 akcie z franc. **„Żona, która nienawidzi męża,“** komedya w 1 akcie z franc. **„Bartos z pod Krakowa,“** czyli **„Dożywocie w letargu,“** obrazek narodowy ze spiewkami w 1 akcie p. B. Dębickiego.

Przyjechali do Lwowa.

Dnia 12. sierpnia.

Hotel rosyjski: PP. Hr. Dzieduszycki Miecz., z Kerniowa. — Hr. Dunin Suligistowski Jan, z Głęboki. — Listowski Józef, z Kąt. — Mniszek Tytus, z Stubienki.

Hotel Langa: Krudowski Adam, c. k. kapitan, z Wiednia.

Hotel Kuhna: Kawecki Wik., z Beniowy.

Wyjechali ze Lwowa.

Dnia 12. sierpnia.

PP. Hr. Beleredi Edw., c. k. pułkownik, do Łancuta. — Niezabitowski Lub., c. k. porucznik, do Z...eczka. — Obniski Wik., do Mycowa. — Juriewicz Stan., do Skomoroch. — Morski Felix, do Lataszyna. — Krzysztofowicz Ant., do Trybuchowiec. — T. etter Hil. Lub., do Łoniego. — Sinkowski Józef, do Grabnika. — Cętkowski Jan, do Krakowa.

Spostrzeżenia meteorologiczne we Lwowie.

Dnia 10. i 11. sierpnia 1861.

Pora	Barometr w mierze parys. sprowadzony do 0° Reaum	Stopień ciepła według Reaum	Stan po wietrza wilgotnego	Kierunek i siła wiatru	Stan atmosfery
7 god. zrana	322.26	+ 12.5	80 6	zachodni mier.	deszcz
2. god. po poł.	321.02	+ 16.4	57.7	półn.-zach. si.	pochmurno
10. god. wiecz.	322.30	+ 13.3	69 3	zachodni „	„
Ilość deszczu 0.‴20.					
7. god. zrana	324.44	+ 10.6	86.1	zachodni mier.	pochmurno
2. god. po poł.	325.64	+ 14.3	61.3	„ „	„
10. god. wiecz.	326.65	+ 11.3	74.3	„ sł.	pogoda
W nocy deszcz 0.‴80.					

Kurs lwowski.

Dnia 12. sierpnia.

		gotówką zł.	gotówką c.	towarem zł.	towarem c.
Dukat holenderski	wal. austr.	6	49	6	55
Dukat cesarski	„ „	6	53	6	59
Półimperyał zł. rosyjski	„ „	11	24	11	39
Rubel srebrny rosyjski	„ „	2	16	2	17
Talar pruski	„ „	2	7	2	10
Polski kurant i pięciozłotówka	„ „	—	—	—	—
Galicyj. listy zastawne w. a. za 100 zł.	bez kuponów	80	60	81	20
„ „ „ m. k. za 100 zł.	bez kuponów	84	50	85	25
Akcye gal. kol. żelaz Karola Ludwika	bez kuponów	147	—	149	—
Galicyjskie obligacye indemnizacyjne	bez kuponów	66	13	66	75
5% Pożyczka narodowa	bez kuponów	80	50	81	30

Kurs listów zastawnych w gal. stan. Instytucie kredytowym.

Dnia 12. sierpnia.

	Instytut kupuje zł.	kupuje c.	Instytut sprzedaje zł.	sprzedaje c.	Za kupon wypada zł.	Za kupon wypada c.
Dawne prócz kuponów 100 po w.	84	84	85	47	—	47 5/6
Nowe „ „ 100 „ „	80	80	81	40	—	45 5/9

Telegrafowany kurs wiedeński papierów i weksli.

Dnia 12. sierpnia.

Z pożyczki narod. po 5% za 100 złr. 80.95. Metaliki po 5% za 100 zł. 67.85; po 4½% za 100 zł. —.—; po 4% za 100 zł. —.— Obligacye indemnizacyjne: Niższej Austryi po 5% za 100 zł. — —; Wegier — —. Galicyi —.—; Bukowiny —.—; Akcye Banku narodowego sztuka 743 —; instytutu kredytowego dla handlu i przemysłu 173.80; niższo-austr. towarzystwa eskomtowego —.-.

Listy zastawne. Galic. instyt. kred. po 4% za 100 zł. —.—.

Wexlowy. Za 100 zł. południowo-niemieckiej waluty —.—. — Lipsk za 100 talarów —.—. Londyn za 10 funtów szterl. 138 25. Medyolan za 100 zł. waluty austryack. —.—. Paryż za 100 fr. —.—.

Kurs złota. Dukaty ces. mennicze 6.61, dukaty ces. pełnej wagi —.—. korony —.—, półkorony —.—. Srebro 137.—.

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 9 sierpnia.

1. Dług publiczny.

A. Państwa.	pien.	towar.
W austr. wal. po 5%	63 20	63 30
Z pożyczki narod. z proc. od stycznia do lipca po 5%	81 —	81 10
Z pożyczki narod. z proc. od kwiet. do paźd. po 5%	81 10	81.20
Z r. 1851, ser. B. po 5%	— —	—.—
Metaliki po 5%	68.15	68 25
Metaliki z proc. od maja do listopada po 5%	68 25	69 90
dtto. „ 4½%	59 25	59 75
dtto. „ 4%	53 -	53 25
dtto. „ 3%	39 25	39 75
dtto. „ 2½%	35.—	36 —
dtto. „ 1%	13 75	14 —
Przez. do wylos. z r. 1839	115 50	116.—
„ 1854	88 25	88 10
„ 1860	83 50	83 60
Przeznaczone do losowan. z r. 1860 po 100 zł.	88 —	88.25
Renty Como po 42 lir. aus.	16 50	17.—
Wylos. obl. dawn. długu państ. po 5%	66 —	67.—
„ 4½%	58 —	58 50
„ 4%	51 —	52 —
Przez. do los. obl. daw. długu państ. z proc. w kraju „ 3½%	45.—	46.—
„ 3%	42 —	44.—
„ 2½%	41 —	42 50
„ 2¼%	37 —	38.—
„ 2%	32 —	34.—
„ 1¾%	29 —	29.50
dtto. z procent. za granicą „ 5%	66 —	67 —
„ 4½%	57 —	58.—
„ 4%	50 50	51 —
B. krajów koronnych		
Obligacye indemn. po 5% za 100 zł.: Niższej Austryi	89 —	89 50
Wyż. Aust. i Salb.	88.—	89 -
Czech	90.50	91 —
Morawii	86	86 25
Szlązka	84 50	85 -
Styryi	87 —	88
Tyrolu	98 10	99 50
Kar., Kr. ny. i Wyb.	87 50	88 10
Węgier	68 25	69 25
Obl. ind. po 5 proc. za 100 zł.: Ban. Tem., Kroacyi i Slawonii	67 —	68 50
Galicyi	66.50	67
Siedmiogr. i Bukow.	65 25	66 —
Lom. wen. poż. z r. 1850	107.—	108 —
Wen. pożyczka z r. 1859	89 —	89.50
Dług Tyrolu po 5%	66.—	67.—
„ 4%	50 50	51.—
Dług Salcburga „ 3½%	43.—	43.50
„ 3%	38.—	38.50
„ 2½%	31.50	32.-
Dług Krainy „ 2%	24 50	25.-
„ 1¾%	21.—	21.50

2. Stan oblig. domestykaln.

	pien.	towar.
po 3% za 100 zł.	18.—	20.—
„ 2½% za 100 zł.	15.—	17.—
„ 2¼% za 100 zł.	14.—	15.—
„ 2% za 100 zł.	13.—	14.—
„ 1¾% za 100 zł.	10.—	11.—

3. Akcye.

	pien.	towar.
Banku nar.	745 —	747
Inst. kred. dla handlu po 200 zł. w. a.	174 20	174 30
Niż.-austr. tow. eskomt. po 500 zł.	598 —	600.—
Półn. kolei po 1000 zł. m. k.	1943	1944.—
Tow. kolei żel. państwa po 200 zł. m. k. czyli 500 fr.	273 —	273.50
Kol. Ces. Elżbiety po 200 zł.	166.50	167.-
Połud.-półn.-niem. kolei kom. po 200 zł. m. k.	119 —	119 50
kolei Cisy po 200 zł. m. k. po 140 zł. (70%) wpłaty	147.—	147.-
Połud. kolei państ., lomb.-wen. i central.-włoskiej kolei żel. po 200 zł. w. a. czyli 500 fr. z wpłatą 160 zł. (80%)	233.—	234.—
Kol. Kar. Lud. po 200 zł. m. k. z wpł. po 140 zł. (70%)	146 75	147 25
Kol. Preszb.-Tyrn. I. emis. po 200 zł. m. k.	18.—	19.—
dtto. II. emis. po 200 zł. m. k	—.—	76.—
Kolej Bnstehradzka po 500 zł m. k.	680.—	685.—
Kolej Aussig.-Ciepl. po 200 zł. m. k.	143. —	146.—
Kol. Bern. Ross. po 200 zł. dtto. z pierwszeństwem po 200 zł. m. k.	—.—	200.—
Kol. Grac.-Köfl. i Tow. górn. po 200 zł. w. a.	120.—	123.—
Austr. towarz. żegl. par. po 500 zł. m. k.	426.—	428.—
Lloyda w Tryeście po 500 zł. m. k.	218.—	220.—
Mostu łańc. w Peszcie po 500 zł. m. k.	394.—	396.—
Tow. młyna par. w Wied. po 500 zł. m. k.	370.—	375.—
Powsz. austr. Tow. gaz. po 250 zł. m. k.	—.—	—.—

4. Listy zastawne.

	pien.	towar.
Banku narodowego w mon. kon. 6let. po 5%	102 50	103 -
10 „ 5%	97 —	98 -
przeznacz. do los. po 5%	90 —	90 50
Banku narodowego w wal. austr. na 12 m. 5% za 100 zł.	99 50	100 -
przez. do los. po 5%	86.10	86 25
Gal. Tow. kred. po 4%	80.50	82.-

5. Obligacye z prawem pierwszeństwa.

	pien.	towar.
Kolej Elżbiety po 5% za 100 zł. m. k.	96.75	97.25
detto detto w srebrze uproc za 100 zł. w. a.	103.30	103 50
Tow. austr. kol. państwa po 500 fr.	145.50	146 50
Kol. półn. po 100 zł. m. k.	98.—	98 50
Kol. Lomb. wen. po 500 fr.	136 75	137.—
Kol. Gloggn. za 100 zł.	80.—	81.—
Tow. żeg. par. na Dun. za 100 zł. m. k.	97. -	97.50
Lloyda za 100 zł.	83. -	86.

6. Losy.

	pien.	towar.
Inst. kred. dla handlu po 100 zł. w. a.	118 25	118 50
Tow. żeg. par. na Dun. po 100 zł. m. k.	96.—	96 50
Pożycz. Trye. po 100 zł. w. a.	124.—	125.—
Pożycz. miasta Budy po 40 zł. w. a.	36.25	36.50
Esterhazego po 40 zł. m. k.	95 50	96 —
Salma „ 40 „ „	36.50	37.—
Palfiego „ 40 „ „	38 50	39.—
Clarego „ 40 „ „	35.—	35 50
St. Genois „ 40 „ „	36.—	36 50
Windischgrätza 20 zł. „	22.50	23.—
Waldsteina 20 „ „	22 75	23 —
Keglevicha 10 „ „	14 50	15.—

Weksle.

(Na 3 miesiące.)

	pien.	towar.
Amsterdam za 100 zł. hol.	—.—	116.—
Augsburg za 100 zł. w. p.-n.	116.—	116.25
Berlin za 100 tal.	—.—	—.—
Wrocław za 100 tal.	—.—	—.—
Frankfurt za 100 zł. w. p.-n	116 20	116 30
Genua za 100 lir. piem.	—.—	—.—
Hamburg za 100 M. B.	102 15	102.25
Lipsk za 100 tal.	202.—	—.—
Liwurna za 100 lir. tosk.	—.—	—.—
Londyn za 10 ft. szt.	137 25	137.50
Lugdun za 100 fr.	—.—	—.—
Medyolan za 100 zł. w. a.	—.—	—.—
Marsylia za 100 fr.	—.—	54.—
Paryż za 100 fr.	54 10	54.10
Praga za 100 zł. w. a.	—.—	—.—
Tryest za 100 zł. w. a.	—.—	—.—
Wenecya za 100 zł. w. a.	—.—	—.—
(31 dni po ukazaniu.)		
Bukareszt za 100 piast. woł.	—.—	—.—
Konstantynopol za 100 piast. tur.		—.—

Kurs złota.

	pien.	towar.
Dukaty ces. men.	6.58	6.59
dtto. pełnej wagi	6.58	6.59
Korona	18.95	19.—
20frankówka	10.97	10.99
Rosyjski impery.	11.28	11.32
Talar związkowy	2.04½	2.05
Srebro	136.15	136.35
Kurs korony w k. kasach	13 zł. 50 c.	

KRONIKA.

Mieszkańce Drezna opatrywali dnia 7go b. m. zdziwieni przedmieście swoje Pirna, osłane kwieciem; pokazało się, że to były muszki białe, już zmartwiałe, a z rozpostartemi skrzydełkami na 1¼ cala.

— Wysławiają teraz pisma nowy okręt pancerny, na który się Anglia na przekor Francyi teraz mimo oporu ludzi dawniejszej szkoły, zdobyła. Dnia 3. lipca r. b. wpisano go na listę floty pod mianem „Warrior“ (wojownik), i oddano pod rozkazy kapitana Cochrane, znanego także ze sławy wojownika. „Warrior“, największy wojenny okręt w świecie, zejdzie jutro z warsztatu „Wiktorya“, i spuści się rzeką do Purfleet zabierać tam działa, zasoby i załogę. Okręt ten budowali kontrahenci m rynarskiej kompanii budowniczej na Tamizie z wielkim pospiechem, a inspektorowie rządowi rozpoznawali budowy doskonałość. Niektórzy utrzymują, że „Warrior“ dwakroć przewyższa francuską „La Gloire“; tyle pewna, że angielski okręt tę ma zaletę, iż nie jest pokryty żelazem, ale cały jest z samego żelaza. Drzewa użyto w nim jedynie pod płyty w rusztowaniu. Robota żelaza jest w ogromnych proporcyach. Okręt ma 420 stóp długości, 58 stóp szerokości a 42 głębokości. Obejmuje 6117 beczek o sile 1250 koni. Wszędzie idą żelazne poprzeczne ściany przez cały okręt, a to, ażeby na przypadek otworu przez kulę działową woda zawsze tylko w jeden oddział wpadała, a okręt nie zatonął. Gdy stanie zupełnie uzbrojony i zaopatrzony w załogę zanurzać się będzie 28 stóp pod wodę. Liczą, że opłynie 14 węzłów na godzinę. Główny maszt ma 120 stóp wysokości; drugie dwa po 110. Maszyna roboty pana Penn i spółki ma być prawdziwem arcydziełem. Cylindry idą horyzontalnie i mają 110 cali średnicy, blisko dwie stóp więcej, niż cylinder w „Great Eastern“ Mógłby niemi jak po kurytarzu przechodzić się grenadyer z karabinem na ramieniu. Para w te cylindry wchodzi z dziesięciu kotłów, z których każdy ma cztery piecy. Kotły będą zawierać po 200 beczek (około 4000 cetnarów) wody, a okręt, jeśli będzie szedł z właściwą sobie chyżością spotrzebuje na dzień 2500 cetnarów węgli. Zasobu węgla może umieścić na siedm dni, ale to w zwyczajnych okolicznościach wystarczy na czternaście dni. Śruba okrętowa obok maszyny ma 19 cali średnicy, inne mają po 17 cali. Długość jej wewnątrz skrzyni maszyny ma 29 stóp 6 cali, a od niej aż po czop okrętu 109 stóp 3 cale. Kurytarz czyli aleja, w której ta ogromna śruba pędzi, ma 9 stóp wysokości. Komunikacya między stropem (pokryciem) i skrzynią maszyny uskutecznia się telegrafem elektrycznym, a wielki cyferblat w telegrafie wyraża dane rozkazy. Jak tylko okręt będzie uzbrojony, popłynie do Portsmouth, aby tam próbę odbyć.

Główny Redaktor *M. Szrzeniawa Sartyni.*

Z c. k. galic. drukarni rządowej.